

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Listopada v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu. Dnia 24 października.

Dzisiaj, jako w rocznicę zgonu s. p. N. CESA-
RZÓWY MARYI FREDOROWNY, w kaplicy pałacu zim-
owego, odprawiona była msza żałobna, w obecno-
ści NAYJAŚNIEJSZEGO CESAŘA JEGOMOŚCI, II. CC.
WW., Wielkiego Xiążęcia NASTĘPCY TRONU i
Wielkiego Xiążęcia MICHAŁA, orsz, Wielkiej Xię-
żny HELENY. Członkowie Rady Państwa, Mini-
strowie, Senatorowie, Dwór, Jenerałowie, Office-
rowie Gwardyi i Woyska, osoby znakomitsze pći obojey, znajdowali się na tém żałobnem nabożeń-
stwie. (J. d. S. P.)

Sankt-Petersburg dnia 25 października.

Przez Naywyższy dyplomata pod dciem 29 paź-
dziernika, Hrabia *Patien 1szy*, Jenerał kawaleryi,
dowódzca 1go korpusu piechoty, Jenerał-adjutant,
Nayłaskawiey udarowany brylantowanemi znaka-
mi orderu s. *Prawowiernego Wielkiego Xiążę-
cia Alexandra-Newskiego*.

— Przez rozkaz Naywyższy pod dniem 15 t.
m. Jenerał-major, *Sivers*, dowódzca 2giey bryga-
dy dywizyi ufanów buchskiej, naznaczony naczeln-
nikiem 2giey dywizyi huzarów.

— Przez rozkaz naywyższy z dnia 20 t. m. CE-
SARZ JEGOMOŚĆ raczył wydać nominacye następane:

Jenerał-major *Nabokow 2gi*, dowódzca bry-
gady połączoney trzech batalionów 1go korpusu
piechoty, mianowany jest dowódcą dywizyi od-
wodowey tego korpusu.

Jenerał-major, *Szirman 1*, dowódzca bryga-
dy, złożonej z trzech batalionów 2go korpusu
piechoty, mianowany jest dowódcą dywizyi od-
wodowey tegoż korpusu.

Jenerał-major *Hartung*, dowódzca dywizyi
odwodowey byłego korpusu 5go piechoty, miano-
wany jest dowódcą dywizyi odwodowey 4go kor-
pusu piechoty.

Jenerał major, *Pietrow 1*, dowódzca dywi-
zji odwodowey byłego 7go korpusu piechoty, miano-
wany dowódcą dywizyi rezerwowej 5go kor-
pusu piechoty.

— Przez rozkaz Naywyższy pod dniem 22 t. m.
Jenerał-major, *Kupryanow 1szy*, dowódzca 2giey
brygady 6tey dywizyi pieszey, mianowany jest
naczelnikiem teyże dywizyi.

— Wczora wieczorem most isakiwski zo-
stał zdjęty: na *Newie* zaczęto krę pędzić.

(J. d. S. P.)

— Radca tajny, *Uwarow*, prezydent CESAŘ-
SKIEJ Akademii nauk, d. 25 przybył do tutejszey
stolicy, (G. S. P.)

Tłumaczenie listu P. Professora Parrota do
P. Sankowskiego.

(z Pszczoly Północney.)

Będzie zapewne przyjemną W Panu dowie-
dzieć się, że zostajemy w klasztorze s. Jerzego, u
podnoża *Araratu*. Punkt środkowy tego miejsca
udziela wszystkich dogodności ku naszym przed-
sięwzięciom naukowym, które pomyślnie uskutecz-
niamy. Między innemi, uczyniliśmy już dwa
doświadczenia, w celu dostania się na wierzchołek
Araratu. Pierwszego razu wzbiliśmy się do 15,000
stop, i musieliśmy się zatrzymać na niezmierny
spadzistości wschodniego stoku góry. Potém, dnia
28 września, uczyniliśmy drugą próbę. Znajdo-
wali się ze mną PP. *Begagel* i *Szaman*, zakonnik
klasztoru *Eczmiadzińskiego*, człowiek młody i od-

ważny, oraz trzech żołnierzy i pięciu włóścian. No-
cowaliśmy na granicy krainy śniegów. Naza-
jutrz, przeszliśmy pasmo lodowe: śnieg nanowo
spadły udzielił nam sposobności przebierania się
po niem. O godzinie 12, nie dosięgłszy jeszcze wierz-
chołka, musieliśmy powrócić na dół, a żeby nie
zostać zachwyconymi przez noc i gęste tumany, któ-
re się wzbity i opasały całą górę pierwiey, ni-
żeliśmy zdołali zeyść całkiem. Dostać się do wierz-
chołka przeszkodziło mi zbyt mylne moje mnie-
manie o wysokości tey góry. Uważ sobie, Łaskaw-
y Panie, iż mieysce, do któregośmy doszli, wznosi
się, nad wszelkie spodziewanie, do 15,000 stop
francuzkich, a zatém punkt ten już leży wyżej
szczytu góry *Montblanc*. Jeżeli pogoda będzie sprzy-
jała do uskutecznienia mego planu, uczynię trze-
cią próbę, i, przy lepszym rozdzielaniu czasu, po-
staram się o to, ażeby dosięgnąć wierzchołka, który
sądzę być 2000 stop wyższym od tego mieysca, gdzie-
śmy się zatrzymali ostatniego razu, a rozumiem,
że do dostania się nań już nie znajdziemy żadnych
przeszkód.

Na mieyscu, któregośmy dosięgli, a zatém, nie
daleko od szczytu *Araratu*, postawiłem wielki
krzyż drewniany, wznoszący się 10 stop wyżej nad
powierzchnią lodu, do którego tak jest wsadzony,
iż, za pośrednictwem teleskopu, można go widzieć
z *Erywanu*. Do tego krzyża szczelnie przybiłem
grubą tablicę ołowianą, z następującym, głęboko
wyrzniętym napisem:

NICOLAO PAULI FILIO
totius Rutheniae Autocratore
Jubente,
hoc asylum sacrosanctum
armata manu vindicavit
Fidei Christianae
Joannes Frederici filius
Paskewitsch ab Eriwan
anno Domini MDCCCXXVII (*).

Klasztor s. Jerzego u podnoża *Araratu*
dnia 23 września 1826 roku.

PRUSSY.

Berlin dnia 15 października.

Xiążę *Trubecki*, Jenerał-Adjutant NAYJAŚNIEJ-
SZEGO CESAŘA JEGOMOŚCI WSZECH-ROSSYJ, przybył tu
z *St-Petersburga*, z poleceniem wynurzenia wdzie-
czności swojego MONARCHY NAYJAŚNIEJSZEMU KRÓŁO-
WI JEGOMOŚCI, za JEGO przytożenie się do przy-
wrócenia pokoju.

— Jenerał-Porucznik, Baron *Muffling*, *Nay-
łaskawiey* mianowany kawalerem Orderu s. *Wło-
dzimierz* 1szej klasy.

— Dom *Dybiczków* należy do starożytney szlach-
ty Szląskiej, w szczególności Xięstwa *Głogowskie-
go*, w którym są położone dobra ich familiyne.
Osoby z tego domu od naydawniejszych czasów
odznaczają się w dziejach Szląskich. Z roczników
Głogowskich okazuje się, że napoczątku 15go wie-
ka *Dybiczkowie* odznaczali się równie waleczno-
ścią w sprawach wojennych, jak mądrością w rze-
czach rządu obywatelskiego. Pod zwycięzkami
chorągiewkami XXżat Szląskich walczyli z Kawale-
rami Zakonu w Prusiech, przez ciąg krwawey
woyny, która na początku XVgo wieku tak zgu-
bną była dla Zakonu: W późniejszym czasie, kie-

(* Co znaczy: Za panowania NIKOŁAJA PAWEŁ-
WICZA, Samowładcy Wszech Rossyji, to
święte ustronie zbroyną ręką dla Wiary
Chrześcianskiej zdobył Jan Fedorowicz Pa-
skiewicz-Erywański, roku pańskiego 1827.

dy panowanie nad Szlązkiem, na początku XVIgo wieku, przeszło do domu Rakuzkiego, *Dybiczowie* często się zdarzają zwierzchniakami Xięstw Szlązkich, albo, znakomitymi Urzędnikami Dworu i Rządu. Ale na naywiększą z nich zasługuje uwagę rycerz *Hans von Diebitsch*, który w 1520 roku pod czas oblężenia *Wiednia* przez Sułtana *Solimana* walczył przeciwko Turkóm, i świetniał pomiędzy naywaleczniejszymi wojownikami. Oblężenie to trwało od 21 września do 16 października, a skończyło się na stracie 60,000 nieprzyjaciół, którzy więcey, niż dwadzieścia razy niepomysłnie szli do szturmów. Godna szczególniejszey uwagi, że jeden z *Dybiczów* z liczby Dowódców Szląskiego rycerstwa, we wrześniu 1529 roku pomagał w obronie owoczesney stolicy Zachodniego Chrześcijaństwa przeciw naypotężniejszemu z Sułtanów *), i że jeden z jego potomków, jednoczący w sobie rycerskie cnoty dawnych i całą strategiczną umiejętność nowszych czasów, po przeysciu lat 300 równo, w 1829 roku i w tymże miesiącu, orężem swoim sprawił, iż zadrzała stolica Islamizmu. (G. S. P.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 7 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia onegdajszego, w smutną rocznicę zgonu w Bogu spoczywającej, N. CESARZOWEY MARYI, Matki Naszego NAYMIŁOŚCIWSZEGO CESARZA i KRÓLA, odbyło się w kaplicy Zamku Królewskiego wielkie żałobne nabożeństwo.

J.W. Generał-Porucznik *Zandr* wrócił z *Petersburga*. (z K. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 22 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wielkie obroty woyska, złożonego z osad tutejszey stolicy, *Wersalu*, *Ruelle*, *St. Denys*, *Courbevoye* i *Vincennes*, odprawiają się jak sły-chać dnia 26 b. m.

Xiążę Sasko-Koburgski, *Leopold*, i Hrabia *Reyneval*, mianowany Postem naszym przy Dworze Wiedeńskim, przybyli tu; pierwszy z Niemiec, a drugi z *Berny*. Mówią, iż Hrabia zabawi tu czas niejaki, nim uda się do miejsca swego urzędowania.

Dziennik *Postaniec Izb* donosi, iż na początku przyszłego miesiąca każde ministerium ma mieć podsekretarza stanu.

Wczoray przybył tu Xiążę *Suzzo*, Hojpodar Wołoszczyzny.

Pan *Ternaux* kupił majątność *Calmoulin* blisko *Montivilliers* w Departamencie *Niższej Sekwany*, i założy tam wielką fabrykę przedzenia lnu. Okolica ta jest naydogodniejsza do uprawy lnu; chce więc Pan *Ternaux*, przeznaczyć na to 1200 morgow, i układa się jeszcze o kupno podobney przestrzeni gruntu w tymże celu.

Goniec Francuzki mniema, iż wystawiona teraz nowa sala Izby Deputowanych zostanie tak urządzoną, aby już nie było środka, lecz tylko prawa i lewa strona, co zniewoliłoby Deputowanych do wyraźnego oświadczenia się za lub przeciw ministerium.

Dnia 10 b. m. wieczorem dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi w *Aubonne*, a w godzinę po-

tém pokazała się kula ognista w stronie północno-zachodniej, która gdy z hukiem pękła, powstał mocny wiatr, i śnieg padał.

Odebrany tu list z *Alexandryi* (w Egipcie), chwali projekta cywilizacyi *Mehemeda Alego*, lecz gani skwapliwość w ich uskutecznianiu, i wystawia cierpienia nieszczęśliwych mieszkańców Egiptu, których dobra wola Vice-Króla nie może zastąpić od ucisku Szeków, Kaimakanów i innych chciwych urzędników. Wystawia także uciążliwość zwierzchnictwa Tureckiego, osobliwie przy wybieraniu rekrutów. Wielu z tych rekrutów ucieka do *Darfur*, któryto kraj utrzymuje dotąd swoją niepodległość. Władca jego Afrykański Doktor *Francia*, przerwał wszelkie związki z krajami zagranicznymi, i żadnego cudzoziemca, który tam raz przybył nie wypuszcza na powrót; dotąd jeszcze trzyma w więzieniu posłańca Vice-Króla Egipskiego. Francuz, nazwiskiem *Vessiere*, osiadły od kilku lat w *Kordufanie*, napróżno chciał skojarzyć związki z tym krajem; zatrzymano tam agentów jego, lecz doznają dobrego obchodzenia się z sobą. Rządca *Abissynii* zerwał także wszelkie związki z Egiptem.

— Dnia 23 —

Xiążna *Berry* zjechała się z siostrą swoją, Infantką *de Paula*, w *Valence*, z kąd obiedwie wróciły do *Vienne*, i po dwódniowym pobycie w *Lugdunie*, udać się miały do *Grenoble*, do Królestwa Ichmość Neapolitańskich. Infant *Don Francisco de Paula* przybył dnia 15 b. m. do *Montpellier*, z kąd nazajutrz udał się z dostojną małżonką swoją w dalszą drogę.

Słychać, że Izby mają być zwołane na dzień 15 lutego.

W *Tulonie* uzbierają 8 statków bombardyerskich, każdy o 2 moździerzach.

List z *Marsylii* pod dniem 15 b. m. wyraża: „Dzienniki Paryżkie donoszą, iż oddział woyska naszego, pozostały jeszcze w *Morei*, wrócił do *Francyi*; tu jednak słychać, iż tymczasowo otrzyma inne przeznaczenie. Ma wysieść w *Korsyce*, dokąd także udadzą się inne oddziały z *Tulonu*. Mniemają, iż rząd nasz w obecnych, zmienionych, stosunkach z *Lewantem*, myśli zwrócić pilną uwagę na wyspę *Korsykę*. Mówią o znacznym rozszerzeniu portu *Bastia*, i o przysposobieniu portu *Sjaccio* do pomieszczenia liczoney floty wojenney. Tameczne warsztaty okrętowe mają być naprawione. Wiadomo, iż w *Korsyce* jest wyborne drzewo do budowy okrętów, które na teyże wyspie mogłoby być obrabianem. Nie podpada wątpliwości, iż od czasu bitwy *Nawaryńskiej* handel nasz z Egiptem i krajami *Barbaryjskimi* znacznie się zmniejszył. Mieszkańcy tameczni stali się nienafajacymi Francuzom, i nie przyjmują ich z taką gościnnością, jak dawniey, chociaż dowódcy tamecznych naszych oddziałów okrętowych, niczego nie zaniedbują, aby przywrócić dawne dobre porozumienie.”

Dzisiejszy *Monitor* umieścił następujący, jak się zdaje, urzędowy artykuł, względem oddalenia wychodców Portugalskich z *Francyi*: „Rząd postawił, ażeby znajdujący się w liczbie 600, Portugalscy wychodcy w Departamentach *Ille et Vilaine* i *Mayenne* udali się do *Ostendy*, stosownie do żądania Margrabiiego *Palmella*. Codzienne wsparcie, którego kraj im udzielał, wyptacane im będzie aż do dnia ich odpłynienia. Przy wyysciu z zakładów do portów, w których mają wsiść na statki, podofficerowie i szeregowi otrzymali ze składów mundurów, potrzebne im obuwie i inną odzież. W dniu, w którym wychodcy opuścą *Francyę*, będzie im wszystkim wyptacony jeszcze jednomiesięczny żołd; każdy przeto officer otrzyma 40 frankow ze skarbu Królewskiego. Okręty rządowe są w pogotowiu do kowojowania statków przewozowych, na których wychodcy mają się udać do *Ostendy*. Dowódcy ich otrzymali zlecenie, ażeby w razie jakiego napadu na okręty, na których znajdować się będą Portugalscykowie, dali odpór bez względu, z jakiejby strony uderzenie pochodziło. Zresztą zdaje się zbyteczną dodawać, iż żaden statek z Portugalskiej eskadry nie

*) Szlązk wtedy szczególniey się odznaczał swém wyruszeniem na obronę przeciwko Osmanom. *Soliman*, na czele 300 000 ludu, zajął całe Węgry i upadł na Niemcy, wyzywając na walkę *Ferdynanda* (poźniey Cesarza), ażeby rozstrzygnąć orężem: azali jemu, lub *Zewolinowi*, Wojewodzie *Siedmiogrodzkiemu*, należało panowanie nad Węgrami. Wtedy Stany Szląskie zebrały się we *Wrocławiu* i uchwałyły postać *Królowi Ferdynandowi* na pomoc 700 jazdy, 3,000 piechoty, 200 podwód, 800 koni. Oprócz tego cały Szlązk przybrał postać wojenną: twierdze pograniczne postawiono w stanie obrony, naród wezwano do pospolitego ruszenia i nad każdym okręgiem ustanowiono dowódców.

pokazał się dotąd na kanale między Francją i Anglią.”

ANGLIA.

London dnia 22 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Xiąże i Xiężna *Kumberland* dali dziś w swoim mieszkaniu wiejskiem w *Kew* wielki obiad, na którym się Xiąże i Xiężna *Klarencey*, Xiąże *Lieven* z małżonką swoją, oraz inni znakomici Panowie zażydowali.

Xiąże *Lieven*, Poseł Cesarsko-Rossyjski i Hrabia *Matuszewicz* miewali ciągle częste narady z naszym Ministrem spraw zagranicznych; naradzali się oraz z Xiążciem *Laval Montmorency*, Posłem francuzkim.

Nie dawno przybył tu Pan *Addington*, Poseł nasz przy Sejmie Związku Niemieckiego, i w interesach urzędu swego pracował z Hrabią *Aberdeen*.

Z powodu wezwania, które Hrabia *Beugnot*, Prezes francuzkiej Izby handlowej, wydał do kupców francuzkich, aby jak najszybciej korzystali z wolności handlowej do *Lewantu*, tutejsza gazeta *Times* tak pisze: „Chociaż nie potrzeba byłoby ministra do zwrócenia na to uwagi kupców, ważnym atoli jest czynem, iż ułatwienie sprawy Grecyi i przywrócenie pokoju między Rossją i Turcją nada handlowi *Lewantowskiemu* nowy pęd i większą rozciągłość. Wojna rewolucyj greckiej trwała blisko lat 9. Przez ten czas nie tylko zmniejszył się handel z powstałymi prowincjami, lecz oraz stał się trudniejszym z innymi portami Turcji Europejskiej i zachodnimi brzegami Azji Mniejszej; był także wystawiony na liczne przerwy. Przed traktatem pośrednictwa i przybyciem eskadr sprzymierzonych na Archipelag, rozbojemorskie wzięty przewagę, a gdy ustały, utworzył się system blokady, który równie szkodził handlowi. Nadto, wiele miało, z którymi przed zaczęciem powstania zwykliśmy byli handel prowadzić, z powodu zamieszania i anarchii, zostało rzeczywiście zamkniętych. Ze handel nadbrzeżny *Lewantu* i morza *Szrodziemnego* był przed rokiem 1821 bardzo znacznym i korzystnym, pokazuje się to z nagłego wzrostu bogactwa i pomysłności małych wysp greckich *Idryi*, *Spezji* i *Ipsary*; wyspy te, na których się prawie same skały znajdują, liczą blisko 50,000 mieszkańców i mają przeszło 200 okrętów na morzu. Handel ten będzie zaiste teraz znów w niemały części korzystnym dla portów francuzkich; lecz i Anglia nie zaniecha zapewnić sobie przyzwoitego udziału. Przy pokoju w *Lewancie* i przy rządzie, zabezpieczającym w Grecyi własność i opiekę przemysłowi, można się tam spodziewać takiego rozszerzenia handlu, jakiego nawet w ciągu trzech ostatnich wieków nie było.”

— Dnia 23 —

Niepomyślne wieści o zdrowiu Monarchy naszego zdają się być przesadzonemi. Wszakże Gazeta *Atlas* donosi, (jak zapewnia) z najlepszego źródła, iż jedno oko Króla Jmci tak jest chore, iż wątpią, aby widział na nie; pokazują się orsz niebezpieczne symptomata i na drugim oku. Wreszcie taż gazeta dodaje, iż jedno kolano Monarchy spuchło.

Państwo Hiszpański i Zjednoczonych Stanów Północnej Ameryki, tudzież Pan *Stratfort-Canning*, mieli dziś czynność w wydziale spraw zagranicznych.

Doniesienia, iż różne kraje chcą zmniejszyć prowizję od swoich długów, a ztąd wypływający wniosek, iż powszechna spokojność długo potrwa, mają tu coraz większy wpływ na podnoszenie się ceny wszystkich papierów skarbowych.

Donoszą z Irlandyi, iż Pan *O'Connel* wyzdrowiał ze szwanku, którego nie dawno doznał, i wrócił do wiejskiego swego mieszkania.

— Dnia 24 —

Gazeta *Morning-Journal* czyni uwagę, iż wszystkie pisma publiczne ministeryalne umyślnie zamilczały o zimnem przyjęciu Ministrów na-

szych podczas ostatnich pokojów w *Windsor*;; Monarcha (wraża taż gazeta) oddalił się spiesźnie po skończonych pokojach, i mimo dotychczasowego zwyczaju, nie wezwał ministrów do stołu swego. Gazety ministeryalne dają wprawdzie do zrozumienia, iż nie najlepszy stan zdrowia Króla Jmci był przyczyną tak prędko ukończonego posłuchania; lecz też same gazety zaprzeczają ciągle takowemu stanowi; nie można więc nic innego przypuścić, jak, że Xiąże *Wellington* nie posiada już dawniejszej przychylności u Monarchy. Xiąże ten został przyjęty do Rady Królewskiej: mniemano bowiem, iż naprawi błąd Pana *Canning* i liberalistów, iż wyrwie kray z niszczącej polityki, iż zagoi rany złego systematu, a podniesie ten, który teoryczne plany i-dwałiły, i że ochroni naród od wstrząszeń, któremi częste uciski i szkodliwe nowości mu zagrażały. Dla tego to *Artur* Xiąże *Wellington* otrzymał ster rządu. Lecz czyliż zacny Xiąże odpowiedział tym oczekiwaniom? Czyliż okazał się godnym wysokiego zaufania i wiernym w pełnieniu tak wielkich obowiązków? Czyliż starał się utrzymać publiczne mniemanie, jakie znalazł w kraju, lub instytucye jego w tej czystości, jak mu oddane zostały? Głos obrażonego narodu odzywa się: *Nie!* Xiąże umiał pozbyć się Pana *Huskissona*, a trzyma się jeszcze jego polityki; zerwał się liberalistów, a jednak w niej jeszcze się płacze. Odmiany jego w gabinecie tyczyły się jedynie osób, gdy tymczasem ciągle postępuje według polityki, której był przeciwnym za administracyi *Canninga* i *Godericha*. Jestże więc cudem, iż Xiąże nie posiada już dawniejszej łaski? Bez wątpienia zażydzie u nas wielka odmiana; lecz byż może, iż jeszcze czas jej nie przyszedł?”

Listy wprost odebrane z *Hawanny* pod d. 5 września nie wspominają wcale o drugiej wyprawie. Późniejsze listy z d. 10 września donoszą, iż okręt francuzki odplynął z wojskiem i zapasami do *Tampico*. Strata Hiszpanów przy opanowaniu tego miasta, podaną została urzędowie w *Hawannie* na sto ludzi.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań dnia 8 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Dzisiejsza gazeta tutejsza umieściła następnę *O:obliwsze prorocstwo*.

W Archiwum w *Bazylei* znajduje się prorocstwo pustelnika *Marcina Zaduk* (+ 1769) pod *Solurą*, w którym stoi: „Przyjdzie na Niemcy wielka karysta, handel upadnie, i powszechny da się czuć niedostatek pieniędzy. Stan powietrza będzie wcale inny, jak był kiedyś. Turcy uracą w krótkim czasie swe kraje w Azji i Afryce, *Konstantynopol*, stolica Państwa tureckiego, bez dohycia oręża będzie mogła być wzięta. Cała *Persya*, *W. Mogol* i *Etyopia* przyymą religią Chrześcijańską. Pewien wielki Monarcha w Europie zagarnie prawie całą Azją pod swoje berko; znajdzie wszędzie, i wrota otwarte, i żadna siła nieprzyjacielska nie zdoła się oprzeć jego zwyciężkiemu orężowi. *Jerozolima* zostanie wzięta, a *Saraceni* doszczętnie zostaną wytępieni. Potem w *Jerozolimie*, w pewnym miejscu na wschód słońca, przy meczecie tureckim, wykopią nową studnią, gdzie znajda czworograniasty kamień, pod którym będzie wielki sklep, a w nim skarb mądrego Króla *Salomona*. Skarb ten obeymować będzie w sobie ośmnaście tysięcy milionów dukatów, i niezliczoną moc kosztownych rzeczy i antyków. Po zdobyciu *Konstantynopola*, odkryją, w starym, na ustroniu położonym, pałacu, sklep, a w nim znajda gładki marmurowy kamień, na którym wyryty będzie krzyż z napisem: *Sophia Imperatrix*. Pod tym kamieniem stać będzie wielka srebrna skrzynia, w której będzie wielki skarb złota i kleynotów. Wartość jego wynosić będzie 50 milionów talarów.

DANIJA.

Kopenhaga dnia 24 października.

(z Gazety Warszawskiej).

Według publicznie złożonego rachunku ko-

mitetu, ustanowionego do wspierania Greków, zebrane przezeń składki wynosiły blisko 7000 talarów. W wspomniany komitet myśli ukończyć swoje czynności, skoro nadejdzie od Pana Eynard wiadomość, iż otrzymał posłane mu ostatnią razą 1050 franków.

Mocny wichur w dniach 14 i 15 b. m. który się ukończył na mrozie i śniegu, zrzucił wielkie spustoszenia we wszystkich prawie miejscach kraju. W Jutlandyi śnieg leżał w kilku miejscach tak wysoko, iż trudno było odbywać drogę. Nader smutny wystawiało widok znajdujące się tu i ówdzie na polu zboże, które śnieg przysypał. Rzęsiste potem deszcze zrzuciły powódź w wielu miejscach, szczególnie w Jutlandyi i na wyspie *Laaland*.

HISZPANIA.

Madryt dnia 8 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Jmć przybył na krótki czas *incognito* do tutejszej stolicy, dla obejrzenia rzeczy, które dla młodej jego małżonki sprowadzono z *Paryża*. Kilka skrzyń utworzono w obecności Monarchy, który był mocno uradowany z piękności wszystkich przedmiotów.

Według dawnych praw krajowych, trzech Radców Stanu powinno być obecnych przy ślubie Króla. Tym celem mianował Monarcha Jenerała *Castannos*, Xiędza *Cirillo* i byłego Ministra przychodów *Erro*. Margrabia *Almenares* wyjechał do *Paryża*. Hrabia *d'España* został mianowany Szambelanem Królewskim.

— Dnia 13 —

Gazeta tutejsza donosi: „Onegdaj zrana Hrabia *Figueira* miał zaszczyt złożenia Królowi Jmci listu wierzytelnego, jako nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Jego Królewskiej Mości *Don Miguela I.* Poseł Austriacki wyprawił natychmiast gońca z tą wiadomością do Dworu swego.

Zapewniają, że Król Jmć prosił Papieża o trzy kapelusze Kardynalskie. Jeden z nich ma dostać tutejszy Patriarcha; drugi jenerał Kommissarz Cruzady, Xiędz *Varela*; trzeci zaś Jenerał Franciszkanów *Oyciec Cirillo*.

Przeznaczono dla przyszłej Królowej trojaki ozdoby; jedne z bryllantów, drugie z pereł, trzecie ze szmaragdów. Dyadem waży 3 funty. Wartość tych klejnotów cenią na 40 milionów realów (10 mil. fr.). Dyamenty są nadzwyczaj piękne i wielkie.

Jenerał *Arredondo* mianowany został przez rząd dowódcą drugiej wyprawy przeciw Meksykowi. Sprawował on dawniej ważne obowiązki jeneralnego dowódcy wewnętrznych prowincyj Meksyku, i odznaczył się jako gorliwy stronnik rządu Hiszpańskiego. Zmuszony przez *Hurbida* do oddalenia się z kraju, osiadł był w *Hawannie*.

W Murcyi ustały od kilku tygodni trzęsienia ziemi, lecz wilgotna pora zrzuciła choroby, których wiele osób padło ofiarą.

Listy z *Tangeru* z d. 28 z. m. wspominają o nieprzyjacielskich przedsięwzięciach eskadry Austriackiej przeciw wybrzeżom Maurów, które jednak bezskuteczne były.

WŁOCHY.

Rzym dnia 15 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 21 z. m. kommissya szczegółowa, która odbywała się pod przewodnictwem jeneralnego gubernatora *Rzymu* Pana *Capelleti*, wydała wyrok na 26 Karbonarów. Na śmierć skazany został Xiędz *Józef Picilli z Madellona*, wielki mistrz założony tu w przeszłym roku łoży. Na wieczne więzienie: *S. Leombruno z Rzymu*. Na dwudziestoletnie więzienie: *A. Passini* i *A. Piccardi z Rzymu*, *Th. Vernati* i *N. Cortesi z Cezeny*. Na piętnastoletnie więzienie: *Angelo de Casaris z Castiglione*, *Pellino de Agostino z Pentima*, *Jo. Carnani z Cento*,

Bened. Giovannangeli z Marino, *Ant. Bombardini z Cezeny*. Na dziesięcioletnie więzienie: *Vin. Silvio z wyspy Elby*. Na siedmioletnie więzienie: *Nik. Ceccorelli z Arpino* i *Ph. Gnocchi z Rzymu*. Na pięcioletnie *R. Franchi z Pontocorvo*. Dziesięciu uwolniono *ab instantia*. Papież zmienił karę śmierci Xiędza *Picilli* na dożywotnie więzienie w twierdzy.

TURCJA.

Stambuł, dnia 4 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż między osobami, składającemi dwór Sułtana i administracją, żądają wielkie odmiany, i że Sułtan mianować będzie Kommissyą, celem uporządkowania zawikłanej przez ostatnie wypadki wewnętrznej administracji kraju, szczególnie zaś dla wynalezienia źródeł opłaty kontrubucyi i kosztów utrzymania domu Sułtańskiego.

Największym i najwspanialszym gmachem religijnym Muzułmanów, jest meczet w *Damaszku*, zbudowany przez *Abdul Meleka*, piątego Kalifa z domu *Ommjadów*. Ma on 600 stóp długości, a 150 szerokości. Wybudowanie jego miało kosztować ogromną sumę, 5 milionów dukatów. W czasie nocy *Ramadanu*, gdy meczet ten był jeszcze w swym blasku, oświecono go 12,000 lampami. Tam *Ebn Dorda*, uczeń Proroka, użył pierwszy sposobu *Lankastra*, ucząc razem 1,600 dzieci czytać Alkoran.

NIDERLANDY.

Bruksella dnia 28 października.

Gazeta Utrechtska donosi, iż w Anglii wysłędzono złodziei, którzy ukradli dyamenty Xiężny Oranii. (G. W.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Onegdaj w Kościele OO. *Reformatów* odbyło się żałobne nabożeństwo, za dusze *Drukarzy*. Pierwszy raz takowy obrząd został dopełniony w tutejszej stolicy, a to za staraniem JP. *Piętki* i Członków tegoż zgromadzenia, oddających Chrześcijańską posługę swym zmarłym *Kolegom*.

— Doniesionem było, że tego lata (i dotąd jeszcze) kury zdychały gwałtownie, w wielu miejscach wszystkie postradały życie; w *Dienniku Powszechnym* umieszczono następujące środki na takową zarazę. a) Gotuje się garść jedna popiołu z kory jesionu w 2ch kwartach wody, i tym odwarem poi się kury słabe. b) Lub gotuje się w 2ch kwartach wina i takieży ilości wody, drobno usiekany ząbek *czosnku*, dodawszy do tego łyżkę soli, przez pół kwadransa, po czém wlewa się do tego odwaru 2 kwarty oliwy i wymieszawszy dobrze daje się pić każdej kurze na dzień po kilka łyżek.

— *Kości* teraz stają się ważnym przedmiotem. W *Anglii* prawie wszyscy gospodarze wiejscy już używają kości zamiast gnoju do uprawy roli, a znany w *Warszawie* P. *Jakob* ponowił ogłoszenie, że doświadczone, iż kości mają uprawną rolę, wy daje 30 razy obfitszy plon, niż po zwykłym gnoju. Zaczęto oraz robić *Buljon* z kości; już w *Warszawie* robione tabliczki takowego buljonu widzieliśmy; ma to być pokarm nierównie posilniejszy od *zupy rumsfordzkiej*. Szanowny Prezes *Towarzystwa* *Warszaw.* Przyjaciół *Nauk* otrzymał z *Paryża* sucharek takieży massy; jest on tylko mało co obszerniejszy od talara austriackiego, a może człowieka zasilić przez dzień cały. Zapewne będą obszerniejsze dopiesienia o tym wynalazku, tyle użytecznym dla ubóstwa.

— Składam serdeczne podziękowanie jakiemuś łaskawemu panu w swym płaszczu, który wczoraj widząc, że chcąc przeskoczyć rynsztok, przewróciłem się i potłukłem cały mój ubogi towar, to jest 18 garnków, ulitował się i zapłacił za wszystkie! Niech mu to Bóg tysiąckrotnie nagrodzi—*Jan Zieleniak* noszący na sprzedaż garnki i rynki.

Poswolono drukować. Zpoteczenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. *Andrzej BucharSKI Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.*

Wilno dnia 4 Listopada v. s. 1829 roku.

O g ł o s z e n i e.

1 Roku 1829 dnia 28 oktobra. Wileński Gubernator Cywilny, z powodu otrzymanego przez umyślną sztafetę rozkazu JEGO CESARSKIEY WYSOKOŚCI CESARZEWICZA, pod dniem 24 terażniejszego miesiąca pod Nrem 2951, w którym tenże Gubernator Cywilny został uwiadomiony o nastąpieniu N a y w y ż s z e m rozwiązaniu uskutecznić przyymowanie rekrutów, w terażniejszym 94tym naborze, w różnych miastach; zaprosił do spólnego naradzenia się P. Wileńskiego Gubernialnego Marszałka, i po spólnym z nim zgodzeniu się postanowili:

1od) Do pierwszego oddziału rekrutskiego Urzędu, pod prezydencją Gubernatora Cywilnego ustanawiającego się, przyłączyć od 3go Oddziału Powiat Witkomierski, a do 3go Oddziału naznaczyć Powiat Trocki; przyymowanie zaś rekrutów w 1szym Oddziale uskutecznić w mieście gubernialnym Wilnie od 1 do 16 nowembra włącznie, a od 18 nowembra do 5go decembra w mieście Witkomierzu; od 7 zaś decembra przedłużać przyymowanie rekrutów nanowo w mieście gubernialnym Wilnie.

2re) W drugim oddziale, pod prezydencją Wileńskiego Marszałka Gubernialnego ustanawiającym się uskutecznić przyymowanie rekruta, zgodnie z dawniejszym naznaczeniem, w mieście Szawlach od 1 do 19 nowembra i od 22 nowembra do 14 decembra włącznie w mieście Rosieniach.

3cie) W trzecim oddziale, pod prezydencją Wileńskiego Wice Gubernatora ustanawiającym się, uskutecznić przyymowanie rekruta, w mieście Święcianach od 1 do 19 nowembra włącznie, i w mieście Oszmianie od 22 nowembra do 7 decembra włącznie.

4te) We wszystkich wyżej wymienionych miastach powiatowych, prócz Prezydentów oddziałów Rekruckich, mają zasiadać miejscowi powiatowi Marszałkowie, Prezydenci Sądów Grodzkich i woyskowi przyymowacze, jak jest powiedziano w poprzedzających o tym postanowieniach. Niemniej też i teraz zostawuje się obywatelom i zgromadzeniom, obowiązany do stawienia rekruta zupełne prawo stawić przypadających z rozkładu rekrutów do tych Oddziałów, do których stawienie będzie im dogodniejszym, z tém, ażeby oddając rekruta w drugich Oddziałach, składali kantony i sprawoczne kopije skazek rewizyjnych.

5te) Kopią niniejszego aktu, przesłać dla opublickowania do Wileńskiego Rządu Gubernialnego, a dla uczynienia w tém zależących rozporządzeń, także kopije komunikować Izbie Skarbowey Wileńskiej, Dowódcy wewnętrżney Straży Podpółkownikowi Żukowemu, z przedstawieniem których doniesić i Wyższej Zwierzchności.

O ś w i a d c z e n i e.

1. Roku 1829 męca października 21 dnia Na sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Głównym Mińskim 2go Departamentu Oświadczenie imieniem urodzonego Pawła Kazimie-

rza syna Hołowińskiego Junkra 5go Jegerskiego Pułku w treści następującej czyni się — Oświadczaający się Paweł Kazimierza syn Hołowiński w Gubernii Wołyńskiej w powiecie Owruckim posiadając dziedziczny majątek, oraz w rozmaitych Jurysdykcyach Państwa Rossyjskiego mając interesa procederowe, tak do urzędzenia majątkiem, jako też do prawnego działania w procederach; wydawał rozmaitym osobom w różnych datach plenipotencye, które wszystkie po datę dzisiejszą wydane, cofając i kasując, aby na fundamencie takowych Plenipotencyi jako już znikczemionych i najmniejszego waloru nie mających żadna w osobie oświadczaającego się czynność od dnia dzisiejszego przedsięwziętą byż nie mogła a dopełniona nie miała mocy, w tém czyni się niniejsze dla wiadomości powszechney przez gazety Kuryera Litewskiego ogłosić się mające oświadczenie; 5go Jegerskiego Pułku Junker Paweł Hołowiński.

Roku tysiąc ośmsetdwadziestego dziewiątego października dwadziestego pierwszego dnia że takowe oświadczenie w skutek rezolucyi na prośbę WJPana Pawła Hołowińskiego Junkra 5. Jegerskiego Pułku w dacie wyżej wyrażoney zapadłej do protokołu potocznego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu jest wpisane poświadczam. Sekretarz Atanazy Reutt.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 31 października 1829 roku. Cenzor Jan Bärkmann.

U w i a d o m i e n i e.

1. Łucki Rzymско-Katolicki Duchowny Łaciński Konsystorz wysłuchawszy raportu JX. Tomasza Więckowskiego Kommendarza kościoła parafialnego Turzyskiego, w którym wyrażając, iż szlachetny Leon Mejer kunsztu garbarskiego wyznania Luterskiego, roku 1819 dnia 20 października zawarłszy śluby Małżeńskie z Panną Julią Oswardową w kościele parafialnym Berszadzkiem, po dwómiesięcznym małżeńskim pożyciu opuścił pomionioną żonę, i dotąd nie powraca, przeto dobrodzieystw prawnych w tym przedmiocie służących opuszczonej żonie dozwolić upraszał Konsystorz, w celu dowiedzenia się o życiu lub śmierci sławetnego Leona Mejera, który żonę swą prawną Julią Oswardównę opuścił, podaje do powszechney wiadomości przez Gazetę, a który przymiotów ciała jest następujących: twarzy ściągłej, nosa długiego, oczu siwych, na lewe oko ślepy, włosów na głowie czarnych, trochę łyśy, wzrostu słusznego, ma lat około wieku 40.

Vice Ofiiciał Prałat Scholastyk Katedralny Łucki X: Marcin Krzyżanowski.

Sekretarz Alexander Pomarzański.

W e z w a n i e P r e t e n s o r ó w i K r e d y t o r ó w.

1 Sąd Ziemiński powiatu Wileńskiego, na skutek dekretu akcessoryynego w sprawie konkursowej kredytorów Obywatela Wileńskiego Franciszka Domańskiego, w roku idącym oktobrni 18 dnia, w tymże Sądzie nastalego, zawiadamia wszystkich Kredytorów i Pretenson-

rów pomienionego Domańskiego, iżby oni z do-
wodami pretensye probującemi, do zaosnowa-
ney rozprawy, sami lub przez Plenipotentów,
porządkiem prawami przepisany, w ciągu na-
stępującej Trzykrólskiej czyli Januaryowej Ka-
dencyi w Sądzie niniejszym jawili się, gdyż na
stosunki niejawiących się Kredytorów amissya
uznaną zostanie. Roku 1829 listopada 2 dnia.
Sędzia Ziemi Wileński Jan Pisanka.
Regent M. Talat.

Z b i e g.

1. Z folwarku Motowid w powiecie Sto-
nimskim leżącego, do dziedzictwa W. Anto-
niego Lisowskiego należącego, wysłany do
reperacyi drogi pod Rożannę, o mil 11 od
domu, Felix Piotra syn Anukiewicz, lat 26,
twarzy okrągłej, włosów i oczu czarnych,
urody mierney, głosu grubo-chrzypliwego;
klacz zamorzył; wóz i uprzęż sprzedawszy,

sań od dnia 2 Sbra roku terażniejszego nie
powrócił. Przeto wszelkich Zwierzchności
Policzynych i Dwornych upraszam aby tako-
wego zbiega, gdzie się okaże, raczyli do Mo-
towid odesłać. Dat 1829 Sbra 28 dnia.

Antoni Lisowski.

Wolno drukować Policmeyster Chrzę-
stowski.

Objawienie.

1 Znajduje się na ulicy Zamkowej Wi-
leńskiej w pałacu JW. Pustowskich skład
świeżych sukien przez maystrom Niderlandz-
kich w różnych gatunkach wyrobionych; które
się sprzedają na arszynową miarę za cenę o-
le umiarkowaną, to jest: ze znacznym umniey-
szeniem z uprzedniej tacy. Tych sukien mo-
żna dostać podług upodobania arszynami i po-
stawami.

Wolno drukować Policmeyster Chrzęstowski.

Ogłoszenie poraz 2gi i 3ci.

Podrady.

2. Ryski Ekonomiczny Komitet drog kom-
munikacyi niniejszemu wzywa życzących na do-
starczenie do robot iszey Dyrekcyi Windaw-
skiej wodney komunikacyi w przyszłym 1830
roku odbywać się mających różnego rodzaju
robotników, a mianowicie dla każdego ze ślu-
zow N. V. VI. VII. VIII i XII. o wodotrzy-
mujących przy nich groblach mularzów od 1go
maja do 15 października co dzień 20 ludzi od
15 kwietnia do 15 października co dzień 1
człowiek cieśli od 15 kwietnia do 15 paździer-
nika co dzień 6 ludzi, wypalaczów wapna od
1 kwietnia do 1 października co dzień 1 czło-
wiek, parobków od 1 kwietnia do 1 maja co
dzień 40 ludzi, i od 1 maja do 15 paździer-
nika co dzień od 80 do 120 ludzi i dla każ-
dego ze śluzow N. IX. X. i XI mularzów,
kowałów i wypalaczów wapna na tenże czas
taż sama liczba cieśli od 15 kwietnia do 15
października co dzień 2 ludzi, parobków od
od 1 kwietnia do 1 maja co dzień 40 ludzi i
od 1 maja do 15 października co dzień od 70
do 100 ludzi, życzący podjąć się rzeczono-
go dostarczenia, raczą przybywać do tego Komite-
tu dla targow w tymże komitecie w dniach
14, 15 i 18 przyszłego listopada odbywać się
mających z pewnemi, dostatecznemi i żadney
wątpliwości niepodpadającemi ewikcyami, przy-
czym mają bydź objawione i warunki.

2. Ministeryum Wojennego Kommissoryac-
ki Departament wzywa życzących podjąć się
dostawy rzeczy do pakowania służących re-
kwirujących się przez Kommissyą Bałockiego
Kommissoryackiego Depo. a to po cenie tań-
szej od cen teraz exystujących a mianowi-
cie: cynówek 1go gatunku 10,000 sztuk, sztuka
po 1 rub. 20 kop., powrozow: grubych 200 pu-
dow po 5 r. 18 kop. pud; i do zaszywania
20,000 sążni po 2 kop. sążeń. Takowi mogą
przybywać na targi naznaczone w tym De-
partamencie i Kommissyi Moskiewskiego Kom-
missoryackiego Depo. 6, 8 i 11 gbra.

Naczelnik Stołu Iwanow.

10 Klasy Agafonow

2. Polowa Prowiantka Kommissya oddziel-
nego Litewskiego Korpusu niniejszemu ogłasza,
że pomimo zamierzonego odbycia w Wileńskiej
Izbie Skarbowey przetargu 29, 30 i 31 dnia
miesiąca października terażniejszego roku, na
dostawę prowiantu dla woysk w Wileńskiej
Gubernii kwaternujących, w następującym 1830
roku, z przyczyny zdarzonych okoliczności, dzi-
siay takowy przetarg odłożony został i odbę-
dzie się 18, 19 i 20 dnia miesiąca listopada te-
raźniejszego 1829 roku; za czem życzący pod-
jąc się pomienionego dostarczenia prowiantu,
raczą przybywać do Wileńskiej Izby Skarbo-
wey na wyżej naznaczone nanowo terminy.

4 Klasy Skrebicki.

7 Klasy Bułatowicz.

7 Klasy Kaznowski.

Publiczna sprzedaż.

2 Od Mohilewskiej Izby powszechny O-
pieki ogłasza się, iż w niej przeznaczono na nowo
na sprzedaż nieruchomy za uchybieniem terminu
majątek Obywatelki Assessorowey Kollegialney
Giertrudy Charkiewiczowey, położony w powie-
cie Klimowieckim we wsi Osowie 29 mężkiej pici
włościańskich dusz, z ich majątkiem, gruntem,
i pańskim zabudowaniem, oceniony podług
10 letniej intraty 5,000 rubli, życzący zatym
dla kupienia raczą przybywać do tej Izby na
terminy: 1szy dnia 18, 2gi dnia 21 i 3ci dnia
24 lutego przyszłego 1830 roku.

Sekretarz Hołyński.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnacego całą Rosyą etc. etc. etc.

2 Urodzonym Stanisławowi Oboznicowi Starodu-
bowskiemu, Jakóbowi Sędziemu Gran. Upit. Bou-
fałom. Wincentemu i Teresie z Boufałow Czarnie-
wskim Sędziom Gran. Upits., Jozefowi Granickie-
mu b. Assesorowi Sądu Niż. Ziem. Upits., oraz jego
potomstwu z Józefy z Boufałow Granickiej, Ur.
Wincentemu Białozorowi b. Marszałkowi Ros-
sieńskiemu lub w razie zeyścia jego Successorowi
Kazimierzowi Bystramowi Szambelanowi b. Dwor-
ru Polskiego opiekunowi do odpowiedzi zobowią-

zanym, Rozalii z Bystramow Boufałowej Oboźnicy Starodubowskiej nieprawne roszcżającym pretensye do funduszu Ur. Franciszka Boufała a w istocie do tegoż funduszu zawiuiającym, Ur., X. Janowi święczkowskiemu Plebanowi Stokli-skiemu, ze skutków testamentu zeszłego Józefa Boufała Mierniczego, pretensorowi, Ur. Urszuli z Proniewiczów matce, Stefanowi Franciszkowi synowi Kudrewiczom w assistencyi opieki suk-cessorom zeszłego Kajetana Kudrewicza Regenta, Racheli z Koścjuszkow matce, Adamowi, Mi-chałowi, Lucyanowi, Ferdynandowi, Fabianowi, Tadeuszowi i Antoniemu synom, Annie, Alexan-drze, i Racheli córkom Platerom successorom zeszłego Tadeusza Platera Marszałka Oniksztań-skiego pod assistencyą opiekuna Ur. Eustachego Karola Karpia Marszałka Guber. Wileń. i Kawal. działającym, Józefowi Adamowiczowi Regentowi Gran. Szawel., oraz wszystkim successorom ze-szłej Johanny z Kasperowiczow wprzody Lat-kowski, z powtórznego zameżcia Adamowicz-owej, Eleonorze Butkiewiczowej pod assistencyą opiekunow działającej, Krystyanowi Wilhelmo-wi Juchniewiczowi, Janowi Michalskiemu Rot. Ptu Witkom., Józefowi Żukowskiemu Wozne-mu successorowi zeszłego Jerzego Żukowskiego, Karolowi Łukaszewiczowi i Józefowi Staszkie-wiczowi successorom zeszłego X. Felicyana Łu-kaszewicza Pleb. Ligumskiego, niemniej sukces-sorom zeszłego X. Józefata Jagmina Pleb. Ligum-skiego, X. Tomaszowi Bernotowiczowi Plebano-wi Ligumskiemu, Pawłowi Cedrońskiemu Komor. Wołkowyskiemu, Józefowi Sokółowskiemu byte-Pisarzowi Grodzkiemu Upitskiemu, Petronelli z Szuksztow Siemionowej Porucznikowej Woysk Rossyjskich, włościaninowi Dulińskiemu, oraz dal-szym różnego nazwania kredytorom i pretens-rom; jeżeli jacy wynaleźć się mogą do funduszu Ur. Franciszka Boufała Oboźnica Starodubowskie-go zbiegającym się. Udzielnie Ur. Józefowi Pre-zydentowi Gran. Upit., Hilaremu Sędziemu Gran. Upit. Szuksztom lub w razie zeyścia ich sukces-sorom, Józefowi Burniewiczowi b. v. Marszałko-wi Szawel., Starozakon. Tachelowi Mejerowi-czowi Arenszteynowi kupcowi i obywatelowi Po-kroyskiemu, Ur. Ignacemu Dekretowemu i Ka-zimierzowi Aktowemu Ziem. Kowień. Regentom Tubilewiczom, Ur. Downarowiczowi dziedzicowi dóbr Pogir w Pcie Witkomier. leżących do a-resztu, a zaś Staroz. Hirszy Dawidowiczowi de-bitorowi, Ur. Tomaszowi Mineykowi Star. Sto-kliskiemu, oraz wszystkim wyżej wyszczegól-nionym debitorom, ze skutków Dekretu Ziem. Wileń. do massy funduszu Ur. Franciszka Bou-fała zawiuiającym, podobnież Ur. Dyonizemu Mo-łkowi Sędziemu Ziem. Inflant. Rozalii z Akuber-tow matce, Johannie, Antoninie i Zofii córkom Bo-nieckim Rotm. Kowień., Stanisławowi i Annie z Bo-nieckich Kognowiekim Straż. Kowień., niemniej successorom zeszłego Jana Kajetana Broszela Skar-bnika Xtwa Żmuydz. nieprawne roszcżającym pre-tensye o włościan Ligumskich do wykazania napast-ney ich pretenssyi przez miejscowe Akta i do zasa-dzenia z tychże Aktów wypadających summ, Ur.

Kiełczewskiemu Rotmistrzowi lub je-go successorom utrzymującym nieprawne dobra Szekście przez Ur. Franciszka Boufała od Pasz-kowskich nabyte, do zwrotu takowych dóbr i Ur. Eufrozynie z Szuksztów Boufałowej Oboźni-ney Starodubowskiej Pozew przed *Sąd Podkomor-*

sko-Exdywizorski dnia 4 gbra 1829 r. w Ligu-mach w Pcie Upits., złożyć się mający, z po-wództwa Ur. *Franciszka Boufała Oboźnica Sta-rodubowskiego* przez dodanego prawnie Prokura-tora działającego, wyniesiony z referencyą do Dekretów Remissyynnych Sądu Głównego Wileń. 2go Departamentu 1817 augusta 51 dnia, Ziem. Wileń. 1822 Xbra 14 nastających do wyrokow pierwszo-zjazdowych Sądu Podkomor. Exdywi-zorskiego 1825 gbra 10 1829 meca lipca w dniach 23, 24 i 25, w dobrach Ligumach w pcie Upit. ogłoszonych do zadeterminowanych temi Dekre-tami a wyexpedyować się mających Aktow miej-scowych, inkwizycyi, kalkulacyi, werefikacyi, w prośbach o skassowanie pretensyow obżał. Ró-ży z Bystramow matki Stanisława i Jakóba syn-ow Boufałow oraz Granickich i Czarniewskich do funduszu żał. Franciszka Boufała zaregulo-wanych jako przez miejscowe Akta udowodnie się nie mogących, o zasądzenie na obżalnych Boufałach i Czarniewskich, oraz na wszelkim po zeszłym Leonie Boufale pozostającym funduszu sum-my wnioskowej zeszłej Angeli z Dąbrowskich Boufałowej, jako z dowodow w Sądzie Podko-morsko-Exdywizorskim wykazaną zostanie, rów-nież o zasądzenie dla żał. Franciszka Boufała na obżalnych Boufałach summy, za odebraną ru-chomość przy arestacyi żałgo, oraz za admini-strowanie majątkiem żałgo i za popełnione w tych majątkach dezolacye jakie przez Akta inkwizycyi, kalkulacyi, werefikacyi wykryte i zostaną rów-nymże sposobem, o wskazanie na obżalney Bou-fałowej, za zagarnięte gotowe pieniądze i najs-znaczniejszą ruchomość i papiery przy zeyściu Leona Boufała, i w późniejszym czasie o extra-dycyą muszkieta, pary pistoletow i pałasza hay-duckiego, oraz papierow jakie się wynaleźć mo-gą, przez obżalę Mineykę również o komporta-cyą i extradycyą wszelkich papierow i obligow jeżeli jakie znajdywać się mogą przez obżalnych Szuksztow, lub w razie zeyścia przez ich sukces-sorow. Jeżeli obżalni debitorowie na skutek Dekretu Ziem. Wileń. nieopłacili wskazanych summ ob-żalnu Stanisławowi Boufałowi, o ukaranie obżał. paenami kontrawencyynemi, i o zasądzenie summ oraz doliczenie procentow a re judicata, i wska-zanie expensów prawnych. Jeżeli zaś obżalni de-bitorowie wypłacili summy obżalnemu Stanisława-wi Boufałowi, w terminie Dekretem Ziem. Wileń. zakreślonym; w takim razie o zasądzenie powyż-szych summ z procentami na obżalnym Stanisła-wie Boufale, o ukaranie obżalę Stanisława Bou-fała za nieoddanie powyższych summ do Sądu Pod-komorsko-Exdywizorskiego i o zobowiązanie, iż by one w terminie zjazdu w wiedzę Sądu Pod-komorsko-Exdywizorskiego złożył pod winami sprzeciwieństwa. Ponieważ żał. Franciszek Bou-fał nie pożyczał summy od obżalę Michalskiego i Żukowskich, lecz one za dług Hirszy Dawido-wicza wskazane zostały na żałcym; w razie prze-to wykazania się przez miejscowe akta, że żałcy Boufał nie ma wynagrodzenia tych summ z fun-duszu Starozak. Hirszy Dawidowicza, w takim ra-zie, o odesłanie pretensyow obżalę Michalskie-go i Żukowskiego do funduszu tegoż Hirszy Da-widowicza, a tym samym własności żałgo od pre-tensyi obżalę oswobodzenia, o utwierdzenie a-resztu na obżalnym Hirszy Dawidowiczu u ob-żalę Downarowicza, o zasądzenie na obżalnym Mi-chalskim i successorach X. Łukaszewicza Pleba-

na Ligumskiego summ, za utrzymywanie w tradycyjnych posesjach mieszkańców Ligumskich, jakie przez miejscowe Akta sprawdzone i wliczone zostaną, o ukaranie obżalęgo Mohla, Bonieckich, Kognowickich i successorow zesłego Broszela, za niewolne przyipytywanie się do włościan Ligumskich, za narażenie na wydatki prawne, o skassowanie przeto ich pretensyow, o powrót wydatkow prawnych, i o zasądzenie summ, jakie z miejscowych aktow za dokonane grabieże i z dalszych szczegółów wykazane będą, o wyexpedyowanie aktow miejscowych we wszystkich kategoriach i nakazanie przez wszystkich obżalnych komportacyi, o wskazanie satysfakcyi kredytorom żał. realnym, przeciwko którym nie zaydzie żadne zaprzeczenie z funduszu, jaki na obżalnych Boufałach wskazanym zostanie, a tym samym o oswobodzenie schedy żał. od wszystkich a wszelkich pretensorow, o zapisanie na niestawających kredytorach amissy, o wypełnienie we wszystkich szczegółach Dekretow Sądu Głównego i Ziemstwa Wileńskiego i o postanowienie tego wszystkiego co przez gł. sy dowiedzionem będzie i co z rodzaju sprawy wypadać może, zachowując wolność w każdym czasie wyniesienia nowych za-pozwow.

Roku 1829 miesiąca 8bra 16 dnia, Wożny świadcę, iż kopie tego Pozwu z Autentykiem zgodne, w sprawie WJPana Franciszka Boufała Oboznica Starodubskiego, przez dodanego prawnie Prokuratora działającego, wszystkim jego kredytorom i debitorom w Pozwie niniejszym zamieszczonym celem zaawizowania przez gazety Kuryera Lit. i Gazetę Warszawską, jedną w dobrach Ligumach w pteie Upitskim, drugą w dobrach Wismontach w pteie Szawelskim przed Sądem Podkomorsko-Exdywizorskim w dobrach Ligumach dnia 4 9bra terażniejszego roku złożyć się mający, podałem. Jakób Juchnowicz W. P. S.

Roku tysiąc ośmset dwudziestego dziewiątego miesiąca oktobra szesnastego dnia, przed Aktami Grodzkimi Ptu Szawelskiego naydując się obecnie Wożny rellacją takowego Pozwu Urzędownie zeznał, w czem z przyłożeniem Skarbowey pieczęci poświadczam (L. S.). Grodzki Szawelski Regent Kalixt Rymgayło.

Wolno drukować, 28 października 1829 r. Michał Oczapowski, Cenzor.

O g ł o s z e n i e.

3 Ratusz miasta Poniewieża ogłasza, iż w tym Ratuszu dwa traktyerne zaprowadzenia mają się oddawać w dzierżawę przez licytację w terminach 21, 25 i 28 oktobra 1829 roku na lat cztery z 1830 r. do jakowego zadzierżawienia dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gildy, mieszczanie i handlujący włościanie, mający świadectwo na prawo handlu; życzący zatem takowe traktyerne zaprowadzenia utrzymywać, obowiązani jawić się w powyższych terminach dla licytacji do Poniewieżskiego Ratusza, z dostatecznymi ewilicyjami zawierającymi się w domach murowanych w miastach położonych, w nieruchomych majątkach, pieniądzech w gotowiznie, summach, i bankowych biletach, z dołączeniem o swobodności domow i nieruchomych majątkow świadectw Sądu Głównego 2go Departamentu, a na domy i prawney ocenki aby każdy z tych

życzących przedstawił do Ratusza, oraz z przedstawieniem attestatow, kupiec i mieszczanie od mieyskiego Głowy, i mieyskiej Starszyny, włościanin skarbowy od swey Zwierzchności, a obywatelski od swojego dziedzica lub zarządzającego; a takowe attestaty powinny zawierać w sobie, że ten komu się one wydają jest dobrej konduity, nie notowany w złych postępkach, nie karany, oraz Skarbowe i do gromad należące powinności regularnie wypełnia. Datt 1829 roku oktobra 5 dnia. Miasto powiatowe Poniewież. Autentyk podpisali: Barmistrz Gratahu. Radny Adamowicz. Radny Balczykonis. Sekretarz Zarzecki.

Вѣрно Секретарь Коваленокъ.
Свѣрляль Повышчыкъ Шишло.

O s t r z e ż e n i e.

5. Niżej podpisana przymuszoną będąc z mężem swoim W. Leonem Kuncewiczem Sędzią Granicznym Pttu Oszmiańskiego iść do rozwodu, dla przyczyn pojaśnionych w dziele w Konsystorzu Rzymsko-Katolickim Wileńskim zaprowadzonym, i w oświadczeniu w Aktach Ziemskich Pttu Wileńskiego na dniu 26 terażniejszego miesiąca oktobra zaniesionym, gdy obok tego za dowodami nie obojętnemi ma naysłuszniejszey preten-syi do funduszow mężowskich na rubli sreb. 9,583 kop. 50, iżby przeto nikt zgoła na fundusze W. Leona Kuncewicza, jako obarczone pierwszemi długami, niżej podpisanej, kredytować żadnych summ nieraczył i w żadne z nim niewchodził układy o nabycie dóbr onerowanych, przez niniejszą awizacyą w Kuryerze Litewskim ostrzega się; albowiem w przeciwnym razie wszelkie nastąpić mogące straty, każdy własney winie przyznać zechce datt. roku 1829 miesiąca 8bra 29 dnia. Anastazyja Kuncewiczowa.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 29 paździer. Cenzor L. Borowski.

N. 374, w Warszawie dnia 21 mca lutego 1829 r.

DYREKCYA GŁÓWNA

TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO.

Stosownie do artykułu 124 prawa seymowego o Towarzystwie Kredytowem Ziemskim, ogłasza, iż listy zastawne sztuk 5 litera C. N. 7,645, 7,646, 7,647, wraz z 10 kuponami, skradzione zostały właścicielowi Jackowi Mandeckiemu we wsi Malinowie w powiecie Radomskim Województwie Sandomirskim zamieszkałemu, który z tego powodu zaniósł żądanie do Dyrekcyi Główney, o wygotowanie dla niego nowych listow zastawnych; wzywają zatem wszystkich, którzyby do własności wspomnianych listow prawajakowe rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Główney w Warszawie w przeciągu roku jednego od dnia 15 maja 1829 roku jako daty pierwszego ogłoszenia, niezawodnie zgłosili się, inaczej rzeczzone listy zastawne umorzone zostaną.

Za Prezesa Radca Dyrekcyi Główney
M. Cissowski.

Luziński.

Pisarz Dyrekcyi Drewnowski.

Wolno drukować Polimeyster Chrzastowski.